

Analitycy: w przyszłym tygodniu prawdopodobne podwyżki cen paliw.

W przyszłym tygodniu ceny paliw na stacjach benzynowych prawdopodobnie wzrosną, dotyczy to zwłaszcza oleju napędowego i autogazu - oceniają analitycy. Jako główny powód wskazują wysokie ceny ropy naftowej na rynkach.

Jak zauważa BM Reflex, koniec września upływa pod znakiem niewielkich podwyżek cen oleju napędowego i autogazu na stacjach, a w kolejnych dniach dalej będzie miejsce do kolejnych podwyżek cen tych paliw. W ocenie biura, początek października może przynieść wzrost detalicznych cen autogazu średnio o 7 groszy za litr, a ceny oleju napędowego powinny zbliżyć się do cen benzyny 95. Reflex wskazuje, że w mijającym tygodniu na rynku hurtowym olej napędowy podrożał blisko 9 gr za litr brutto, benzyna zaś niecałe o 4 grosze za litr. Od kilku dni hurtowe ceny diesla są już wyższe niż benzyny - podkreśla biuro. Drożejące paliwa w kraju to bezpośredni efekt coraz wyższych cen ropy naftowej - zaznacza Reflex.

Również portal e-petrol.pl spodziewa się wzrostu cen detalicznych w przyszłym tygodniu. Zgodnie z szacunkami portalu, średni poziom cen benzyny 95 powinien zawierać się w przedziale 5,07-5,17 zł za litr, a oleju napędowego - 5,03-5,13 zł za litr. W ocenie e-petrol.pl, autogaz, który niemal na pewno zdrożeje, będzie kosztował 2,35-2,41 zł za litr.

Analitycy przypominają, że w mijającym tygodniu ceny ropy sięgnęły szczytów ostatnich czterech lat, ropa Brent sięgnęła 82 dol. za baryłkę, a ewentualne obniżki są raczej mało prawdopodobne

Wśród czynników o najsilniejszym wpływie na nastroje rynkowe e-petrol.pl wskazuje sankcje na eksport ropy z Iranu, które zaczną obowiązywać na początku listopada, a które już dla wielu krajów stały się pretekstem do zerwania współpracy z naftciarzami z Teheranu. Również BM Reflex wskazuje na kwestię irańską, która przy biernej postawie OPEC teoretycznie może doprowadzić do krótkotrwałego szoku podażowego.

Źródło: pap.pl

PGE inwestuje w offshore.

Jak powiedział wiceprezes ds. innowacji w Polskiej Grupie Energetycznej Paweł Śliwa, cytowany przez portal biznesalert.pl: "PGE posiada 14 farm wiatrowych i jedną elektrownię fotowoltaiczną. Łączna moc OZE w Grupie to 646 MW. Spółka chce budować farmy wiatrowe. – Naszą aspiracją jest 25 procent udziału w krajowej produkcji energii z OZE w 2030 roku. Na dzień dzisiejszy jest to około 11 procent. Cel ten chcemy osiągnąć przez program offshore i zainstalowanie farm wiatrowych na Bałtyku".

Jak dodaje portal biznesalert.pl, Śliwa podał, że "morskie farmy wiatrowe mogą zapewnić 4 GW do 2020 i nawet 8 GW do 2035 roku. Farmy wiatrowe będą mogły zapewnić 20 procent zapotrzebowania na energię elektryczną w Polsce. Może wesprzeć powstawanie miejsc pracy w portach, przy serwisie farm. Rozwojem farm wiatrowych ma się zająć linia biznesowa PGE Baltica."

Warto przypomnieć, że w sierpniu Spółka Baltic Trade and Invest zawarła kontrakt z firmą doradcą Ambiens na opracowanie raportu o oddziaływaniu na środowisko morskiej farmy wiatrowej Baltic II o mocy 350 MW. Miałyby być ona zlokalizowana ok. 30 mil morskich od wybrzeża, na wysokości Ustki.

W lutym natomiast, prezes Polskiego Stowarzyszenia Energetyki Wiatrowej Janusz Gajowiecki powiedział nam, że oczekuje iż już w 2022-2023 z polskich farm wiatrowych popłynie pierwsza zielona energia. Rzeczywiście, Polenergia czyli spółka kontrolowana przez Kulczyk Investments jest już na bardzo zaawansowanym etapie w przygotowaniach do budowy tego typu farm. Pierwszy prąd z Morskiej Farmy Wiatrowej Polenergia Bałtyk III ma popłynąć już w 2022 roku.

Także prezes PKN Orlen, Daniel Obajtek, omawiając pod koniec kwietnia strategiczne plany spółki, zwrócił m.in. uwagę, iż paliwem staje się również energia elektryczna, a obszar jej produkcji, aktywa wytwórcze mają potencjał wzmocnienia całej spółki. Wspominał przy tym o analizach, dotyczących budowy farm wiatrowych na Bałtyku o mocy 1200 MW. "Już jesteśmy wytwórcą energii elektrycznej i wszystkie działania w kierunku jej produkcji są wzmocnieniem grupy" - ocenił wówczas prezes PKN Orlen

Jak widać, zainteresowanie budową morskich farm wiatrowych na Bałtyku wyraża szereg inwestorów. W planach najbardziej zaawansowane są Polenergia wraz z Equinor (dawny Statoil) i PGE, natomiast rozważają to m.in. Orlen i Tauron. Z prezentowanych dotychczas szacunków branży wiatrowej wynika, że na Bałtyku w przyszłej dekadzie mogłyby powstać farmy o mocy 6-8 GW. Dodatkowo ich budowa będzie impulsem dla rozwoju m.in. przemysłu i portów. Rząd wielokrotnie deklarował, że offshore jest jedną z preferowanych rodzajów odnawialnych źródeł energii.

Źródło: gospodarkamorska.pl

Pogoda uniemożliwiła poszukiwanie okrętu podwodnego ORP Orzeł.

Panująca na Morzu Północnym sztormowa pogoda uniemożliwiła polskiej ekipie poszukiwania wraku zaginionego w maju 1940 r. okrętu podwodnego ORP Orzeł. Zespół poszukiwawczy postanowił przerwać wyprawę i wrócić do Polski.

Plan zakładał, że poczynając od 25 września, przez dwa tygodnie polska ekipa będzie badała dno Morza Północnego w wytypowanym wcześniej rejonie. Bazą wypadową dla pięcioosobowego zespołu miał być duński port Thyboron. Na potrzeby wyprawy Polacy wynajęli trzydziestometrowy kuter rybacki. Jednostka została wyposażona w sprzęt Instytutu Morskiego w Gdańsku, w tym echosondę umożliwiającą badanie dna morskiego w paśmie o szerokości nawet do 400 m.

Niestety, sztormowa pogoda na Morzu Północnym pokrzyżowała plany ekipy. "Wprawdzie w piątek wyszliśmy w morze, ale zrobiliśmy to tylko po to, by sprawdzić, jak przy takiej pogodzie sprawuje się wynajęty przez nas kuter" – powiedział w sobotę PAP szef wyprawy Tomasz Stachura.

Dodał, że także prognozy na kolejne dni były tak złe, że w piątek zdecydowano o przerwaniu wyprawy i powrocie do Polski. Stachura wyjaśnił PAP, że zaoszczędzone pieniądze zostaną wykorzystane w czasie kolejnej, planowanej na 2019 rok, ekspedycji.

Wyprawa miała być piątą z kolei ekspedycją pod hasłem "Santi Odnaleźć Orła" (Santi to nazwa firmy, która sponsoruje przedsięwzięcie, jej szefem jest Stachura - PAP). Członkowie zespołu chcieli przebadać około 600 km kw. dna morskiego około 120 mil morskich na wschód od szkockiego portu Rosyth i 200 mil od wybrzeży Danii, w którym to rejonie może leżeć wrak ORP Orzeł.

Rejon poszukiwań wraku uczestnicy wyprawy wyznaczyli na podstawie hipotezy, że 3 czerwca 1940 roku ORP Orzeł został w konkretnej okolicy Morza Północnego przypadkowo zbombardowany przez brytyjski samolot. Zdaniem ekipy poszukiwawczej polski okręt mógł zostać błędnie zidentyfikowany - brytyjscy piloci mogli go pomylić z niemieckim U-bootem.

W trakcie trzech wypraw "Santi Odnaleźć Orła" - w 2014, 2015 i 2017 r. - przeczesano za pomocą sonarów trzy wytypowane obszary dna Morza Północnego w pobliżu angielskich wybrzeży. Z kolei w 2016 r. poszukiwania prowadzono u wybrzeży Holandii, a ich rejon wyznaczono na podstawie hipotezy zakładającej, że Orzeł został zatopiony przez niemiecki okręt.

ORP Orzeł został zbudowany w okresie międzywojennym głównie dzięki składkom polskiego społeczeństwa w Holandii. Wyposażony m.in. w 12 wyrzutni torpedowych i jedno podwójne działko przeciwlotnicze zawiązał do portu w Gdyni 10 lutego 1939 r. Rano 1 września 1939 r. wypłynął na Bałtyk, by zabezpieczać polskie wybrzeże przed ewentualnym desantem niemieckim. 15 września zawiązał do Tallina, by wysadzić chorego kapitana. Jednostka została internowana, zabrano z niej dziennik pokładowy, mapy i część uzbrojenia.

W nocy polscy marynarze porwali okręt z estońskiego portu i kierując się mapami narysowanymi z pamięci, popłynęli w kierunku Anglii. Po czterdziestodniowym rejsie ściganemu przez niemiecką flotę i bombardowanemu przez niemieckie samoloty okrętowi udało się wejść do bazy Rosyth w Wielkiej Brytanii.

Orzeł został przydzielony do Drugiej Flotyli Okrętów Podwodnych w Rosyth. Zimą wychodził wielokrotnie na patrole i służbę konwojową. 8 kwietnia 1940 r. zatopił niemiecki transportowiec wojskowy "Rio de Janeiro", przewożący żołnierzy i sprzęt wojskowy, czym przyczynił się do zdemaskowania przygotowywanej przez Hitlera inwazji na Norwegię.

Wieczorem 23 maja 1940 r. załoga ORP Orzeł wypłynęła w kolejny patrol na Morze Północne. Z tej misji jednostka już nie wróciła.

Źródło:pap.pl

KE zatwierdziła 3,5 mld euro wsparcia publicznego dla farm wiatrowych w Belgii.

Komisja Europejska zatwierdziła w czwartek 30/09 3,5 mld euro publicznego wsparcia dla trzech morskich farm wiatrowych w Belgii. Uznała, że ten plan jest zgodny z unijnymi przepisami dotyczącymi pomocy państwowej.

Komisja zatwierdziła wsparcie dla trzech projektów farm wiatrowych: Mermaid (o mocy 235 megawatów), Seastar (252 megawatów) i Northwester2 (219 megawatów) na belgijskich wodach terytorialnych Morza Północnego.

W grudniu 2016 r. Komisja zatwierdziła na mocy przepisów UE belgijski program energii odnawialnej produkowanej na morzu, w ramach którego operatorzy otrzymują certyfikaty za energię wytwarzaną z odnawialnych źródeł. Mogą oni następnie sprzedać te certyfikaty operatorowi systemu przesyłowego po cenie wyższej niż cena za energię elektryczną sprzedawaną na rynku. Wsparcie dla projektów farm wiatrowych Mermaid, Seastar i Northwester2 jest przyznawane w ramach tego programu.

Komisja stwierdziła, że projekty zwiększą udział energii elektrycznej produkowanej ze źródeł odnawialnych w Belgii i zmniejszą zanieczyszczenie środowiska, jednocześnie bez nadmiernego zakłócania konkurencji na jednolitym rynku. Pomogą one Belgii osiągnąć cel, zgodnie z którym 13 proc. zapotrzebowania kraju na energię ma być pokrywane ze źródeł odnawialnych do 2020 r.

Ponadto Komisja stwierdziła, że pomoc na te trzy projekty jest konieczna, ponieważ bez wsparcia publicznego nie byłyby opłacalne finansowo.

Źródło:pap.pl

MHI Vestas skonstruowała pierwsze turbiny wiatrowe o mocy 10 MW.

Pioneer energii wiatrowej offshore, MHI Vestas, przekracza kolejne granice technologiczne. Tym razem firma stworzyła pierwszą na świecie turbinę wiatrową o mocy 10 MW – V164.

- To, co wcześniej było nieosiągalne, stało się nowym punktem odniesienia - powiedział Philippe Kavafyan, prezes MHI Vestas. - Prezentując dzisiaj model V164-10.0 MW, MHI Vestas z dumą przedstawia swój ważny kamień milowy dla morskiej energetyki wiatrowej. Daje nam to możliwość oddania hołdu wszystkim pionierom branży wiatrowej, którzy doprowadzili nas do tego historycznego momentu – dodał.

Być może najbardziej niezwykle jest to, że model przełamujący bariery jest oparty na sprawdzonej technologii i wnioskach wyciągniętych z poprzednich instalacji platformy V164, od samego początku obiecując poziom pewności i niezawodności dla klientów V164-10.0 MW.

Z ponad 100 turbinami V164 już zainstalowanymi w Wielkiej Brytanii i Niemczech, MHI Vestas może wykorzystać wiedzę technologiczną i innowację, aby przesunąć granice mocy z 8 MW do 10 MW.

Dyrektor Technologii MHI Vestas, Torben Hvid Larsen, powiedział: - W MHI Vestas koncentrujemy się nie na tym, co robią inni, ale na byciu najlepszym w tym, co robimy. Turbina V164-10.0 MW jest najlepszym dowodem na to, że nie akceptujemy ograniczeń konwencjonalnego myślenia i że myślimy ponad nimi.

Źródło: gospodarkamorska.pl

Niszczyciel USA przepłynął niedaleko spornych wysp na Morzu Południowochińskim.

Amerykański niszczyciel rakietowy przepłynął w niedzielę niedaleko wysp Spratly na Morzu Południowochińskim, do których prawo roszczą sobie Chiny - poinformował przedstawiciel amerykańskich władz, zastrzegając sobie anonimowość.

Według tego źródła, USS *Decatur* przepłynął w odległości około 12 mil morskich od rafy Gaven i rafy Johnson w archipelagu Spratly.

"Przeprowadzamy rutynowe i regularne operacje w zakresie swobody żeglugi, tak jak robiliśmy to w przeszłości i będziemy to robić w przyszłości" - dodał amerykański urzędnik, cytowany przez agencję Reutera.

Chińskie MSZ nie odpowiedziało Reutersowi na prośbę o komentarz.

Przeplnięcie amerykańskiej jednostki było najnowszą próbą przeciwstawienia się temu, co Waszyngton postrzega jako starania Pekinu o ograniczenie swobody żeglugi na wodach strategicznych, gdzie operują marynarki wojenne Chin, Japonii i państw Azji Południowo-Wschodniej.

Roszczenia ChRL do Morza Południowochińskiego, przez które rocznie przepływają statki z towarami o wartości ok. 5 bilionów dolarów, są kwestionowane przez Brunei, Malezję, Filipiny, Tajwan i Wietnam.

Na spornym akwenie Chiny budują sztuczne wyspy, na których umieszczają instalacje wojskowe, w tym systemy radarowe, koszary i hangary dla samolotów. Waszyngton ocenia to jako militaryzację tego akwenu i podnosi obawy o swobodę żeglugi na morzu, przez które przebiegają trasy transportowe o kluczowym znaczeniu dla handlu międzynarodowego. Pekin utrzymuje, że ma prawo do umieszczania instalacji "koniecznych do obrony suwerenności" na obszarze, który uznaje za swoje terytorium.

Relacje amerykańsko-chińskie są obecnie bardzo napięte, zarówno w sprawach gospodarczych, jak i w sferze wojskowej. Oba kraje uwikłane są w konflikt celny, który chińskie władze określiły jako największą wojnę handlową w historii gospodarki.

Źródło: pap.pl

NIK: do głównych polskich portów nie doprowadzono dróg wysokiej jakości.

Do żadnego z czterech głównych polskich portów morskich - w Gdańsku, Gdyni, Szczecinie i Świnoujściu - do tej pory nie doprowadzono drogi wysokiej jakości. Najgorzej z drogowym dostępem do portu jest w Gdyni, do którego prowadzi droga powiatowa o ograniczonej nośności - ocenia NIK w raporcie "Infrastruktura dostępowa do portów morskich".

Według NIK w najbliższych latach sytuacja się nie zmieni, gdyż nie przewidziano tych inwestycji w Programie Budowy Dróg Krajowych na lata 2014-2023.

Izba ocenia, że lepsze perspektywy ma kolej, gdzie w najbliższych latach (2019-2020) zaplanowano modernizację stacji kolejowych obsługujących główne porty morskie. Problem w tym, że roboty mają ruszyć w tym samym czasie, co zdaniem NIK może doprowadzić okresowo do znacznych ograniczeń w transporcie kolejowym do portów.

NIK zaznacza, że pilnego rozwiązania wymaga problem z dostępem do portu w Szczecinie, gdzie nie pogłębiano odpowiednio toru wodnego Świnoujście - Szczecin z powodu braku pieniędzy z budżetu państwa.

Izba przypomina, że porty stale się rozbudowują i zwiększają przeładunki, w 2013 r. było to 70,8 mln ton, a w 2017 r. 87,2 mln ton. Największą dynamikę wzrostu przeładunków zanotował port w Gdańsku - ponad 34 proc., najniższą zespół portów Szczecin-Świnoujście - blisko 12 proc.

NIK pozytywnie oceniła rozpoznawanie potrzeb w zakresie konieczności poprawy infrastruktury zapewniającej dostęp do portów morskich, podkreślenie w Strategii Rozwoju Transportu do 2020 r. kluczowej roli portów morskich, jako węzłowych punktów wpływających na funkcjonowanie krajowego układu transportowego, a także wskazanie jako jednego z głównych celów operacyjnych tej strategii poprawienie dostępu do portów.

Pozytywna ocena dotyczy też przygotowania przez ministrów właściwych ds. transportu programów wieloletnich budowy dróg i linii kolejowych, które zostały następnie uchwalone przez Radę Ministrów, i zapewnienie finansowania inwestycji ujętych w uchwalonych programach wieloletnich.

Negatywnie izba oceniła prowadzenie przez wiele lat przez ministrów właściwych ds. gospodarki morskiej prac przygotowawczych nad programami wieloletnimi dotyczącymi rozwoju infrastruktury dostępowej, które nie przyniosły, jak dotychczas, efektów w postaci uchwalenia któregośkolwiek z tych programów.

NIK zwraca uwagę, że działania kolejnych ministrów nie doprowadziły do przyjęcia przez Radę Ministrów Programu rozwoju polskich portów morskich do 2020 r. z perspektywą do 2030 r. oraz programu wieloletniego dotyczącego utrzymania morskich dróg wodnych w rejonie ujścia Odry, pomimo że pierwotne wersje tych dokumentów opracowane były już w 2012 r.

Izba oceniła, że prace nad projektami tych programów prowadzono w sposób powolny, a wręcz je pozorowano. W przypadku programu dotyczącego utrzymania morskich dróg wodnych w rejonie ujścia Odry przyczyną takich działań była negatywna - wobec ustanowienia programu - postawa kolejnych ministrów finansów. Konsekwencją uchwalenia programu byłaby bezwzględna konieczność zapewnienia środków budżetu państwa w kwotach przewidzianych w programie na prace utrzymaniowe tych dróg wodnych, na co nie wyrażali zgody kolejni ministrowie finansów.

NIK przeprowadziła kontrolę dostępu do portów morskich w latach 2014-2017.

Źródło:pap.pl

„I love Poland” w Szczecinie.

Do poniedziałku 03/09 jacht "I love Poland" będzie cumował w marinie przy Wyspie Grodzkiej. Jednostka właśnie wróciła do swojego macierzystego portu po ćwiczeniach w Zatoce Gdańskiej i oficjalnej prezentacji.

Już wiadomo, że zimę spędzi na Półwyspie Iberyjskim a później popłynie w rejs do Ameryki Północnej. Pierwotnie, należący do Polskiej Fundacji Narodowej jacht miał płynąć w dwuletni rejs dookoła świata z okazji 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Miał wziąć w nim udział Mateusz Kusznerewicz, jednak polski żeglarz nie porozumiał się z fundacją w kwestiach finansowych.

Źródło:Radioszczecin

Nigeryjscy piraci porwali szwajcarski statek. Znamy narodowości członków załogi.

Dwunastu członków załogi szwajcarskiego statku handlowego, porwanych przez piratów u wybrzeży Nigerii, pochodzi z Filipin, Słowenii, Ukrainy, Rumunii, Chorwacji i Bośni.

Informację taką podała nigeryjska agencja do spraw bezpieczeństwa morskiego.

Siedmiu uprowadzonych pochodzi z Filipin, pozostali - po jednym z każdego z wymienionych pięciu krajów.

Statek płynął z Lagos do Port Harcourt. Przewoził pszenicę. Według informacji armatora - grupa napastników wdarła się na pokład i uprowadziła 12 z 19 członków załogi.

Szwajcarski armator zapewnia, że współpracuje z władzami Nigerii i specjalistami, by zapewnić szybkie i bezpieczne uwolnienie uprowadzonych.

Źródło:RadioSzczecin

Biohacking. Świat, w którym połykasz pigułkę z chipem, już się dzieje.

Wszczepianie sobie elektroniki będzie wkrótce równie częste jak robienie tatuaży – przewidują naukowcy. Implanty nie tylko nas wyleczą, ale też zwiększą możliwości organizmu

Elektrody umieszczone w mózgu mogą poprawiać pamięć – twierdzą naukowcy z Uniwersytetu Południowej Kalifornii. Wszczepili je 20 osobom leczonym z powodu epilepsji i przy okazji wykonali pomysłowy eksperyment. Najpierw sprawdzili, jakie sygnały pojawiają się w części mózgu zwanej hipokampem podczas przyswajania informacji przez uczestnika eksperymentu. Potem zaaplikowali każdemu impulsy elektryczne naśladujące „kod uczenia się” podczas zadania, polegającego na zapamiętywaniu dziwnych kształtów. – Taka stymulacja poprawiła proces zapamiętywania o 15–25 proc., a u niektórych uczestników nawet o 30 proc. – powiedział kierujący badaniami dr Dong Song. Jego zdaniem takie badania mogą doprowadzić w niedalekiej przyszłości do opracowania implantów, które będą pomagać np. chorym na alzheimera.

To odkrycie wpisuje się w trend ulepszania ciała człowieka elektroniką. – Już dziś poprawiamy sobie zmysły technologiami, tylko w mniej inwazyjny sposób. Nosimy soczewki kontaktowe i aparaty słuchowe. Poza tym często nie zapamiętujemy podstawowych informacji, tylko przechowujemy je w telefonie – mówi Joanna Sosnowska z Nightly, która jakiś czas temu postanowiła wszczepić sobie implant North Sense pod skórę na dekolcie. Niewielkie urządzenie wyczuwa pole magnetyczne Ziemi – wibruje, gdy jego użytkownik stoi twarzą w kierunku północnym.

MODEM DO CZYTANIA W MYŚLACH

Podłączenie mózgu bezpośrednio do urządzenia elektronicznego to marzenie wielu przedsiębiorców. Prace w tym kierunku prowadzi m.in. twórca Tesli i Space-X Elon Musk oraz Facebook. Na razie jednak największe sukcesy notują mniej znani wizjonerzy, tacy jak Matt Angle. Założona przez niego firma Paradromics dostała w ubiegłym roku ponad 18 mln dolarów od wojskowej agencji DARPA.

Jej celem jest zbudowanie mózgowego modemu – implantu, który pozwoli dosłownie na odczytywanie myśli. W pierwszej kolejności miałyby z niego skorzystać osoby niepełnosprawne, np. te, które utraciły zdolność mówienia. Nad podobną technologią pracuje inny amerykański start-up o nazwie Kernel, wspierany przez multimilionera Bryana Johnsona. Nie jest to jednak proste zadanie. – Do mózgu nie można się podłączyć w dowolnym miejscu. Podobnie jak komputer, nasz układ nerwowy ma specjalne „interfejsy” służące do wymiany informacji: nerwy łączące się z narządami zmysłów lub mięśniami. Jeśli spróbujemy odczytać dane z innej okolicy, możemy uzyskać kompletnie nieprzydatny szum – podkreśla prof. Piotr Durka z Wydziału Fizyki Uniwersytetu Warszawskiego, prezes firmy BrainTech. Jego zdaniem wizja taka jak z filmu „Matrix”, gdzie każdy ma w głowie gniazdko zapewniające superszybkie połączenie z komputerem, pozostanie fikcją.

Więcej optymizmu ma prof. Eric Leuthardt, neurochirurg z Uniwersytetu Waszyngtona w St. Louis. Specjalizuje się w odczytywaniu sygnałów z powierzchni mózgu, na której umieszcza elastyczne elektrody połączone z komputerem. Podobnie jak w przypadku implantów z Uniwersytetu Południowej Kalifornii, uczestnikami eksperymentów są pacjenci cierpiący na epilepsję. Elektrody pozwalają wykryć, w którym rejonie mózgu znajduje się ognisko choroby. Ponieważ badanie takie trwa kilka dni, pacjenci mogą w tym czasie brać udział w eksperymentach naukowych.

Dzięki temu prof. Leuthardt umie już np. rozpoznać słowo, o którym myśli człowiek, na podstawie aktywności jego kory mózgowej. – W ciągu 10–20 lat układy elektroniczne będą tak małe, że cały dzisiejszy smartfon będzie wielkości ziarenka ryżu. Taki implant będzie można wszczepiać do mózgu, by łączyć się bezpośrednio z internetem. Moim zdaniem będzie to zabieg rutynowy, tak jak dziś zrobienie sobie tatuażu albo operacja plastyczna – przewiduje prof. Leuthardt. W zaakceptowaniu implantów mózgowych może pomóc trwająca od kilku lat moda na wzbogacanie swego ciała o elektronikę. Twórcą pierwszego wewnętrznego kompasu o nazwie Southpaw był Brian McEvoy, inżynier uważający się za tzw. biohakera. W 2014 r. wszczepił sobie pod skórę miniaturowy implant pokryty warstwą silikonu i tytanu.

WIĘCEJ MOŻLIWOŚCI...

Od tamtej pory pojawiło się wiele innych rozwiązań. Przykładem może być mikrokomputer Circadia stworzony przez Biohack.me i Grindhouse Wetware. Po wszczępieniu może przekazywać informacje np. o temperaturze ciała do smartfona przez Bluetooth. Kolejna konstrukcja zwana Northstar V1 potrafi wyświetlać informacje na naszej skórze za pomocą ukrytych pod nią diod LED. Entuzjastów biohackingu można już liczyć w setkach tysięcy. Jednym z nich jest Amal Graafstra, który poprzez start-up Dangerous Things zainicjował największy na świecie program wszczępienia implantów niemedyceńskich. Używa ich zamiast haseł dostępu dzięki technologii podobnej do tej stosowanej w zbliżeniowych kartach płatniczych. Koncern Motorola pracuje nad podobną „pigułką haseł” z radiowym chipem.

Użytkownik będzie mógł ją połknąć, by automatycznie uzyskać dostęp do swojego komputera czy smartfona bez konieczności logowania się. – Dzięki antenie wszczępionej w moją czaszkę mogę dostrzegać ultrafiolet, podczerwień i fale radiowe niewidzialne dla ludzkiego oka – mówi Neil Harbisson, artysta i działacz na rzecz cyborgizacji. Jego partnerka Moon Ribas ma w łokciu implant wykrywający wibracje towarzyszące np. trzęsieniu ziemi. Założona przez Harbissona fundacja pracuje też nad mniej inwazyjnymi rozwiązaniami. – W kolczyki można wbudować czujniki podczerwieni pozwalające nam „widzieć”, co jest za nami. Jeśli ktoś za nami stanie, pocujemy to pod postacią specyficznego wibracji np. z tyłu głowy – wyjaśnia.

Takie implanty to często tylko kontrowersyjne eksperymenty, ale niektóre z nich mogą pomóc osobom, które mają problemy zdrowotne. Tak jest w przypadku Richa Lee, który stopniowo traci wzrok. Postanowił więc udoskonalić swój zmysł słuchu, wszczępiając sobie w małżowiny uszne niewielkie magnesy. Wibrują one pod wpływem pola magnetycznego, przekazując dźwięki prosto do ucha. Rich Lee skonstruował bezprzewodowy nadajnik, który nosi na szyi i dzięki niemu może słuchać np. muzyki. – W przyszłości chcę wykorzystywać ten zestaw do echolokacji, czyli orientowania się w otoczeniu dzięki dźwiękom – zapowiada.

W przypadku zdrowych osób pojawiają się wątpliwości. – Pytanie „po co ci to?” słyszałam niezliczoną ilość razy. Odpowiedź jest prosta – żeby doświadczać rzeczy normalnie ludziom niedostępnych – wyjaśnia Joanna Sosnowska. – Ludzkie zmysły nie są idealne. Nie pozwalają nam na pełny odbiór świata. Miałam nadzieję, że kompas North Sense da mi dodatkowe wrażenia. Podobnego zdania jest Neil Harbisson. – Ludzie w porównaniu z innymi zwierzętami postrzegają bardzo niewielki wycinek rzeczywistości. Jeśli uda nam się poszerzyć zakres działania naszych zmysłów, lepiej zrozumiemy inne istoty. Będziemy silniej połączeni z przyrodą i całym kosmosem – mówi.

... I WIĘKSZE RYZYKO

Technologie stosowane przez biohakerów nie są doskonałe. Implanty drażnią organizm, powodując rozrost tkanki bliznowatej w miejscu wszczępienia. – Nawet teraz, kilka miesięcy po przekłuciu mostka, w okolicach North Sense czasem pojawia się stan zapalny. Jest nieszkodliwy, ale uciążliwy – opowiada Joanna Sosnowska. To samo zjawisko w przypadku np. rozrusznika serca czy elektrod wszczępionych w mózg może być groźne dla zdrowia, bo blizny przeszkadzają w przekazywaniu sygnałów elektrycznych.

Wszczępienie elektroniki stwarza też nieznanne dotąd zagrożenia. Do takich urządzeń można się włamać, jak do komputera. – Kompas North Sense łączy się z telefonem przez Bluetooth. Jest więc możliwość zhakowania go, ale włamywacz miałby niewiele do zrobienia. Implant nie przechowuje żadnych danych. Ktoś mógłby go przeprogramować, żeby wibrował słabiej lub mocniej – mówi Joanna Sosnowska.

Znacznie poważniej wygląda kwestia przejęcia kontroli nad implantem w sercu czy w mózgu. Brytyjski specjalista dr Mark Gasson udowodnił, że jest to możliwe. Wszczępił sobie pod skórę chip, dzięki któremu mógł otwierać drzwi, i zainfekował go wirusem komputerowym. – W niedalekiej przyszłości bardziej zaawansowane implanty mogą stać się celem ataku hakerów. Musimy się na to przygotować już dziś – wyjaśniał dr Gasson. Możliwe więc,

że za kilka lat oprócz szczepień ochronnych trzeba też będzie regularnie aktualizować osobiste oprogramowanie antywirusowe w implantach.

ELEKTRONIKA BEZ SZRAM

Jak pozbyć się blizn powstałych po wszczepianiu w ciało implantu albo elektrod? Prof. Daniel Anderson z Koch Institute for Integrative Cancer Research, będącego częścią słynnego Massachusetts Institute of Technology, chce w tym celu wykorzystać komórki układu odpornościowego zwane makrofagami. Za pomocą związku chemicznego zwanego CSF1 próbuje sprawić, by makrofagi zapobiegały tworzeniu się blizny wokół implantu. Jego zespół pracuje nad takim urządzeniem, które ma zastępować trzustkę u osób chorych na cukrzycę. Co ciekawe, lek hamujący tworzenie blizn można „wbudować” w powierzchnię implantu – tak, by działał tylko tam, gdzie jest potrzebny.

Źródło:Focus.pl

Info OMK.

Informacja dla marynarzy pracujących w sektorze Oil & Gas związane z duńskim armatorem offshorowym A1 Offshore

Wiadomości przekazane poniżej w sprawie armatora są po części potwierdzone, ponieważ Związek (Solidarność, ITF) prowadził sprawę w duńskim sądzie w imieniu kilkunastu polskich marynarzy o zaległe wynagrodzenia. Według zasłyszanych informacji z ostatnich tygodni, armator nadal funkcjonuje na rynku i nadal są problemy z wypłatą wynagrodzeń. Zdarzają się naciski na zmianę płacowych warunków kontraktu tuż po zamustrowaniu.

W związku z powtarzającymi się informacjami postanowiliśmy wyczulić na oferty pracy w tej firmie.

Nowa umowa w sprawie doradztwa podatkowego dla marynarzy z OMK

Informujemy, iż Organizacja Marynarzy Kontraktowych wynegocjowała nowe zniżki za doradztwo podatkowe dla marynarzy z OMK.

Dotyczy to głównie osób których dotyczą zmiany w systemie podatkowym i które mają obowiązek składania zeznań podatkowych w Polsce.

Nowa umowa obejmuje następujące usługi:

- przygotowanie pisma o zwolnienie z zaliczek wraz analizą,
- przygotowanie pisma o zwolnienie z zaliczek wraz analizą oraz złożenie przez Kancelarię,
- przygotowanie PIT,
- przygotowanie PIT i złożenie przez Kancelarię.

Polecamy pełny pakiet za cały rok podatkowy:

- Pismo w s. zwolnienia z zaliczek + PIT - marynarza sam składa wnioski
- Pismo w s. zwolnienia z zaliczek + PIT - Kancelaria składa pismo i PIT.

Szczegóły i ceny podane są w Strefie Członków Związku na naszej stronie internetowej www.omk.org.pl

System ubezpieczeń NNW działa 24 h na dobę dla marynarzy z Organizacji Marynarzy Kontraktowych

Przekazujemy kilka istotnych informacji o polisie ubezpieczeniowej dla marynarzy należących do OMK:

- ubezpieczenie bez względu na datę przystąpienia do OMK obejmuje wypłatę odszkodowania w razie śmierci w wyniku NNW wskazanym najbliższym w wysokości 10 000

- Marynarze należący do OMK powyżej 5 lat posiadają oprócz polisy obejmującej ubezpieczenie w razie śmierci w wyniku NNW na kwotę 10 000 również dodatkową polisę w razie następstwa NW i % uszczerbku na zdrowiu od kwoty 5 000
- Marynarze należący do OMK powyżej 10 lat posiadają oprócz polisy obejmującej ubezpieczenia w razie śmierci w wyniku NNW na kwotę 10 000, również dodatkową polisę w razie następstwa NW % uszczerbku na zdrowiu od kwoty 10 000

W razie wystąpienia zdarzenia, prosimy o kontakt z biurem, podamy indywidualny numer Polisy – biuro@nms.org.pl

Ubezpieczeniem objęci są marynarze, którzy mają opłacone składki członkowskie. Bądź fair wobec swojej Organizacji i terminowo realizuj podjęte przez Ciebie zobowiązania wynikające z przynależności do OMK/ITF.

Nasz serwis pomocowy jest finansowany tylko ze składek członkowskich. Nie wiesz kiedy będziesz musiał z niego skorzystać.

Zaktualizuj swoje dane osobowe

OMK zwraca się z prośbą do marynarzy należących do naszej Organizacji o zaktualizowanie swoich danych na dostępnym formularzu na naszej stronie internetowej i przesłanie pocztą lub na adres email: biuro@nms.org.pl

Aktualizacja danych polega między innymi na wskazaniu i podaniu danych osoby upoważnionej do kontaktu z OMK w imieniu marynarza.

Ta informacja jest niezwykle istotna z uwagi na zakres ubezpieczenia NNW którym są objęci marynarze należący do naszej Organizacji.

Formularz aktualizacji danych jest dostępny na naszej stronie internetowej. Możemy również przesłać formularz na adres e-mail wskazany w deklaracji. W tej sprawie proszę się kontaktować : biuro@nms.org.pl

Zabierz ze sobą koszulkę OMK na statek.

Informujemy, że dla wszystkich marynarzy należących do OMK mamy do przekazania koszulki OMK,

Jeżeli jesteś zainteresowany otrzymaniem koszulki, prosimy o e-mail na adres: biuro@nms.org.pl z podaniem rozmiaru i adresu do wysyłki. Posiadamy rozmiary koszule L, XL, XXL. Koszulkę wyślemy pocztą

Dla wszystkich marynarzy, którzy należą do naszej Organizacji ponad 5 lat koszulki są oczywiście gratis.

Przypomnienie o świadczonej przez OMK służbie marynarskiej

W ramach przynależności do OMK zostaniesz natychmiast objęty ubezpieczeniem od następstw nieszczęśliwych wypadków w PZU 24 h podczas pracy na statku i wypoczynku w domu, również w strefie działań pirackich. Koszt ubezpieczenia ponosi OMK.

Ponadto:

- Oferujemy po 6-miesięcznej przynależności pomoc w podniesieniu Twoich kwalifikacji, refundujemy koszty kursów i szkoleń wynikających z Konwencji STCW ukończonych w ośrodkach szkoleniowych w Polsce i za granicą.
- Możesz w razie poważnej sytuacji kryzysowej na statku, w każdej chwili skontaktować się z nami pod awaryjnym numerem telefonu, czynnym 24 h / 24 h.
- Odwiedź na naszej stronie internetowej strefę Marynarze mają taniej – są miejsca gdzie dostaniesz zniżki na podstawie naszej legitymacji OMK/ITF – przejazdy na lotniska, kursy, szkolenia itp.
- Zawsze gdy masz wątpliwości dotyczące zatrudnienia możesz zwrócić się do nas z zapytaniem o sprawdzenie kontraktu, warunków zatrudnienia, prośbą o poradę.
- Możesz skorzystać z bezpłatnej porady podatkowej udzielanej przez prawnika z wyspecjalizowanej Kancelarii Podatkowej z którą współpracujemy (bezpłatna porada / opinia / sporządzenie rozliczenia rocznego.
- Możesz skorzystać z bezpłatnej porady współpracującej z nami Kancelarii Prawnej w zakresie prawa cywilnego, rodzinnego, karnego.
- Możesz liczyć na poprowadzenie roszczenia, w razie kłopotów z armatorem (opóźnienie lub brak wypłaty wynagrodzenia, wypadek na statku, inne)

Przyłącz się: www.omk.org.pl

W jakich sytuacjach Organizacja Marynarzy Kontraktowych naprawę może Ci pomóc?

Oto kilka z nich :

- Po 6-miesięcznej przynależności do OMK można skorzystać z zapomogi szkoleniowej do kursów i szkoleń związanych z STCW.
- Po 6-miesięcznej przynależności do OMK przysługują Ci świadczenia statutowe w następujących przypadkach: urodzenie dziecka, śmierć członka rodziny, wypadki losowe.
- Sprawdzimy dla Ciebie poprawność podpisywanego kontraktu
- Sprawdzimy, czy statek na który jedziesz jest pokryty układem zbiorowym, kto naprawdę jest armatorem i jaką ma opinie.
- Masz problem z agencją pośredniczącą bądź nie jesteś jej pewien? Zgłoś się do nas.
- W razie jakiegokolwiek trwałego uszczerbku na zdrowiu pomożemy załatwić wszelkie formalności w uzyskaniu odszkodowania.
- W razie jakichkolwiek nieprawidłowości na statku służymy nie tylko natychmiastową radą na całym świecie ale i pomocą, w tym prawniczą, w dochodzeniu swoich roszczeń i praw.
- Nawet w najdalszym zakątku świata nie jesteś sam, masz do kogo zwrócić się o pomoc.
- Masz dostęp do wielu informacji związanych z marynarskim rynkiem pracy - i to pewnych, bo pochodzących z bezpośrednio od innych kolegów marynarzy.
- Jesteś objęty ubezpieczeniem NNW na koszt Organizacji, w pracy i podczas wypoczynku, również ubezpieczenie działa w strefach ataków pirackich
- Jesteś objęty bezpłatną opieką Kancelarii podatkowej i prawnej. Możesz raz na dwa lata skorzystać z darmowej porady/opinii doradcy podatkowego i radcy prawnego w zakresie praca cywilnego, rodzinnego.

Jedenastka weekendu 10.Kolejki Ekstraklasy.

Za nami siedem z ośmiu spotkań 10. kolejki Lotto Ekstraklasy. Dziennikarze "Piłki Nożnej" tradycyjnie wnikliwie obejrzeni wszystkie mecze i wybrali najlepszą jedenastkę. Kto zasłużył na wyróżnienia?

Po trzech przedstawicieli mają w naszym zestawieniu Korona Kielce i Pogoń Szczecin, które pokonały w weekend kolejno Wisłę Kraków oraz Zagłębie Lubin. Z zespołu **Gino**

Lettieriego wyróżniliśmy **Matthiasa Hamrola**, **Elhadjiego Pape Diawa** oraz **Mateja Pucko**. Z kolei Portowców dumnie reprezentują **Sebastian Walukiewicz**, **Kamil Drygas** oraz **Radosław Majewski**.

Poza tym nominowaliśmy po dwóch piłkarzy z Piasta Gliwice i Lecha Poznań. Z Gliwic są to **Jakub Czerwiński** oraz **Gerard Badia**, a z Poznania **Joao Amaral** i **Christian Gytkjaer**. Rodzyńkiem z Wisły Płock, który znalazł uznanie w naszych oczach jest **Dominik Furman**.

Aż sześciu z jedenastu zawodników, którzy znaleźli się w zestawieniu, to debiutanci w naszej jedenastce tygodnia w tym sezonie. Wyjątkami są: **Czerwiński**, **Furman**, **Drygas**, **Amaral** (wszyscy drugie wyróżnienie) oraz **Diaw** (trzecia nominacja).

TABELA					
10 kolejka					
	Z	R	P	Z/S	P
1 Jagiellonia Białystok	6	1	2	16:8	19
2 Piast Gliwice	6	1	3	15:13	19
3 Lechia Gdańsk	5	3	2	16:12	18
4 Legia Warszawa	5	3	2	15:12	18
5 Korona Kielce	5	3	2	14:11	18
6 Wisła Kraków	5	2	3	18:10	17
7 Lech Poznań	5	1	4	15:12	16
8 Zagłębie Lubin	5	1	4	16:14	16
9 Arka Gdynia	2	5	3	9:10	11
10 Miedź Legnica	3	2	5	13:18	11
11 Wisła Płock	2	4	4	14:16	10
12 Pogoń Szczecin	2	4	4	9:13	10
13 Śląsk Wrocław	2	3	4	12:14	9
14 Górnik Zabrze	1	5	4	9:15	8
15 Zagłębie S.	1	4	5	14:20	7
16 Cracovia	1	4	5	8:15	7

Źródło: PiłkaNozna.pl

Wydarzyło się 03 października- kalendarium

03 października jest 276 dniem w kalendarzu gregoriańskim. Do końca roku pozostały 89 dni. 03 października jest obchodzony w Niemczech jako Święto Zjednoczenia Niemiec..

Imieniny obchodzą:

Augustyna, Częstobrona, Cyprian, Ermegarda, Eustachy, Ewald, Ewalda, Gerard, Gerarda, Irmegarda, Kandyda, Maksymian, Romana, Sirośław, Sulibor i Teresa.

Wydarzyło się sporo rzeczy na przełomie lat, między innymi:

1501r. – Sejm walny w Piotrkowie wybrał Aleksandra Jagiellończyka na króla Polski.

1654r. – IV wojna-polsko-rosyjska: wojska rosyjskie zdobyły Smoleńsk.

1846r.– Kolej Górnos Śląska uruchomiła połączenie Wrocławia z Mysłowicami.

1933r. – Marszałek Polski Józef Piłsudski został Honorowym Obywatel Miasta Krakowa..

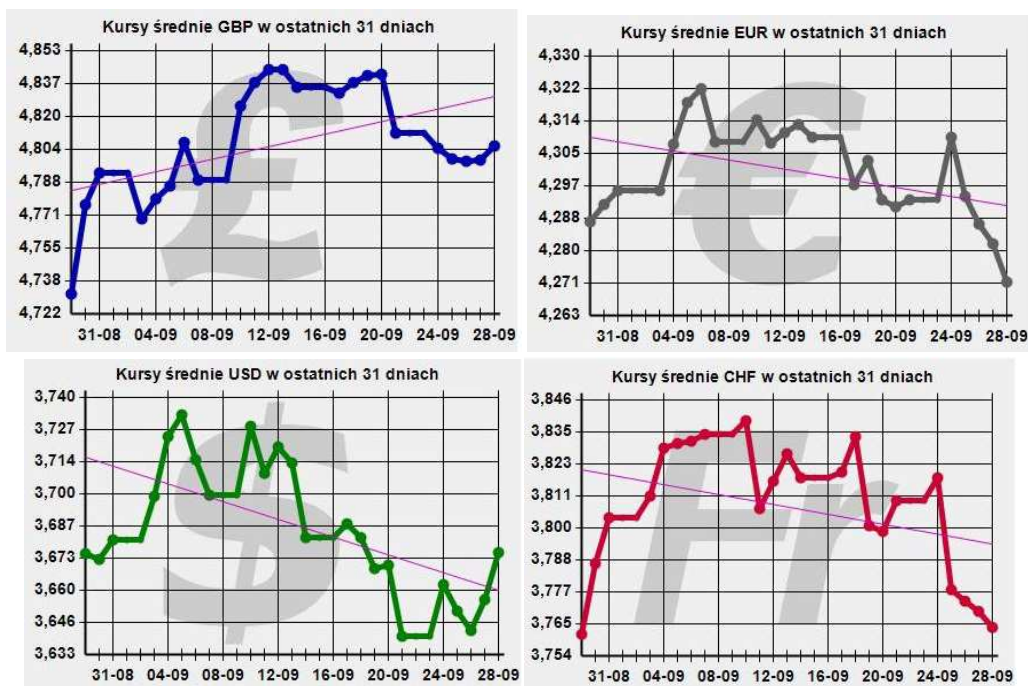
1949r. – Polskie Radio uruchomiło drugi program ogólnopolski.

1979r. – 7 górników zginęło wskutek wyrzutu skał w KWK „Nowa Ruda”.

1994r. – Rada Ministrów podjęła decyzję o wysłaniu kontyngentu wojskowego na Haiti.

1996r. – Wisława Szymborska została ogłoszona laureatką Nagrody Nobla w dziedzinie literatury
2005r. –Widoczne było częściowe zaćmienie Słońca.

Kursy walut (kursy średnie NBP)



Baltic Exchange: Baltic Dry Index (.BADI:Exchange)



*Data is delayed | USD

Last | 09/28/2018

52 week range

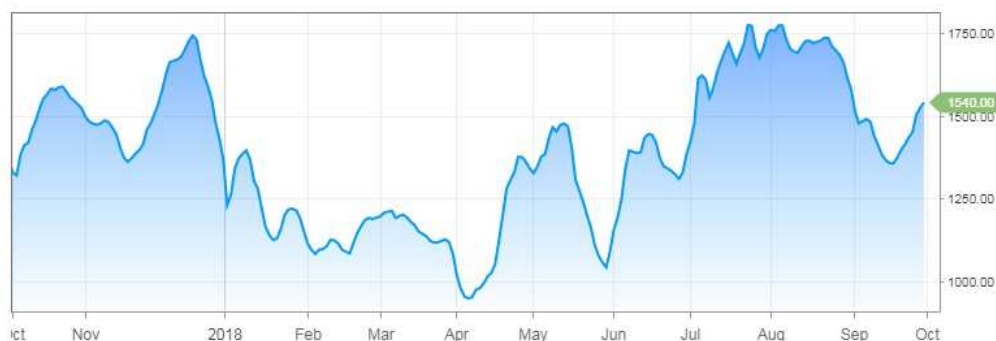
1,540.00 +16.00 (+1.05%)

948.00 - 1,774.00

1D 5D 1M 3M 6M YTD **1Y** 5Y ALL

+ Comparison

1D Display Studies ± ↻ ↗



SUMMARY NEWS PROFILE

KEY STATS

Day High 1,540.00 Day Low 1,540.00 1 Year % Chg 12.39

Rozrywka

5		9	4			3		
	1			3			5	
3			9		1			7
	3	8			7	9		
		4		6			1	
9		1	8					7
			5	8	4			
					6			
			1	9				

(c) 2018 OnlineSudoku.pl

		5						
7	3			5			9	
1	9				7			
6		1		8				
		4	5	7	9			
5				3				8
4	6			9				
			8			1		9
				6	5	3		

(c) 2018 OnlineSudoku.pl



Kobieta i mężczyzna baraszkują w łóżku... Nagle słysząć pukanie do drzwi...

- Och, to na pewno mój mąż! Na co on w panice wskakuje pod łóżko. Po chwili jednak wyłazi spod niego i otrzepując kurz mówi:

- No, żono..., oboje mamy zszargane nerwy...